

STANISŁAW TYLUS SAC

KS. JÓZEF LISZEWSKI SAC (1920-2020)
NAUCZYCIEL I WYCHOWAWCA MŁODZIEŻY
W POLSKIM GIMNAZJUM KRÓLOWEJ APOSTOŁÓW W CHEVILLY
I W GIMNAZJUM ŚW. STANISŁAWA KOSTKI
(COLLÈGE ST. STANISLAS) W OSNY



Urodził się 4 listopada 1920 r. w Recklinghausen w Niemczech, w archidiecezji monastyrskiej, w rodzinie górnikar Jana i Marii z d. Suchocka (†9 października 1960). Rodzice Józefa przybyli do Westfalii z miejscowości Gwiździny, w pow. Nowe Miasto Lubawskie (diec. chełmińska), a w 1922 r. wy-

Ks. dr STANISŁAW TYLUS SAC – Wyższe Seminarium Duchowne Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w Ołtarzewie; e-mail: stansac@wp.pl.

jechali „za chlebem” do okręgu przemysłowego Nord-Pas-de-Calais-Pikardia we Francji, do departamentu Nord. Józef miał ośmioro rodzeństwa (jednego brata i 7 sióstr). Do szkoły powszechnej uczęszczał w Vieux-Condé, a w Condé-sur-l’Escaut przyjął sakrament bierzmowania. W latach 1933-1939 uczył się w Institution Saint Michel w Solesmes (także dep. Nord). Studia filozofii i teologii odbył w Seminarium Diecezjalnym w Cambrai (1939-1945).

Z pallotynami we Francji nawiązał kontakt w kwietniu 1944 r. Przyjęto go do postulatu, który rozpoczął w Chevilly 1 października 1945 r. Tam 14 lipca 1946 r., w miejscowym kościele parafialnym, przyjął święcenia kapłańskie. Udzielił mu ich biskup Orleanu i przyjaciel pallotynów, Jules Marie Victor Courcoux (†1951). Swoje prymicje odprawił 21 lipca w miejscowości rodzinnej, w Vieux-Condé. Ksiądz superior Bronisław Wiater SAC w liście do ks. generała Wojciecha Turowskiego SAC tak opisał te wydarzenia: „Święcenia ks. Liszewskiego, pierwsze 30 maja w Orleanie, drugie 2 czerwca w Orleanie. Subdiakonat 10 czerwca w Chevilly, diakonat 29 czerwca w Orleanie. Kapłaństwo 14 lipca w Chevilly. Uroczystość wypadła bardzo pięknie. Biskup po przemówieniu ks. Prymicjanta w jadalni, rozczulił się do łez. Po święceniach wyjechałem do północnej Francji z chłopcami, by ich odwiedzić do rodziców i by zorganizować uroczystość prymicyjną ks. Liszewskiego. Byłem zaproszony z kazaniem. Uroczystość wypadła pięknie. Była ona polsko-francuska. Mimo że w parafii przebywa przeszło trzy tysiące Polaków, nie ma tam księdza polskiego. Polacy na ten dzień ogłosili zjazd Sokołów okręgowych. Ponad 250 młodzieży, w jednolitych strojach, w uroczystym pochodzie i w procesji kościelnej, wprowadzała ks. Prymicjanta do świątyni. Myśmy przywieźli autobusem (specjalnym) około 40 wychowanków naszych (przeważnie w strojach harcerskich). Obecny był ks. del[egat] Wędzioch, dwaj sercanie i ja. Po obiedzie sokoli zaprosili nas do pochodu, by złożyć kwiaty przed pomnikiem N[ieznanego] Ż[ołnierza]. Miałem okazję przemówić na trybunie i powiedzieć kilka słów o Chevilly”¹.

Nowicjat pallotyński rozpoczął ks. Józef w Chevilly 15 sierpnia 1946 r., przyjmując tego dnia sutannę Stowarzyszenia. Dzięki dyspensie ks. generała Turowskiego został zwolniony z odbywania drugiego roku nowicjatu, stąd pierwszą profesję złożył 26 października 1947 r. w Chevilly na ręce superiora ks. Bronisława Wiatera, a wieczną – 29 października 1950 r. w Osny, na ręce ks. Piotra Oramowskiego SAC.

¹ Archiwum Regii Miłosierdzia Bożego w Paryżu, Chevilly, b.d., Tabularium Generale SAC. Regio Gallica. Regimen 1940-49. Rettore regionale 1946.

W Polskim Gimnazjum Królowej Apostołów w Chevilly pełnił funkcję prefekta i magistra, a w domu pallotyńskim – urząd radcy (1947). Po likwidacji domu w Chevilly przeniósł się razem z Gimnazjum do Osny i był tu dalej nauczycielem. W latach 1955-1956 przeszedł poważne problemy zdrowotne, w wyniku których musiał przebywać w szpitalu miejskim w Pontoise, a następnie był na kuracji w południowo-wschodniej Francji, w Boège (dep. Haute-Savoie) i w zamkniętym zakładzie leczniczym dla dzieci (Préventorium St. Lambert) w Lioux, w dep. Vaucluse, gdzie pełnił funkcję kapelana tego sanatorium.

Po powrocie do Osny podjął na nowo obowiązki nauczyciela w pallotyńskim Gimnazjum św. Stanisława Kostki (Collège St. Stanislas). Uczył różnych przedmiotów, ale głównie języka francuskiego, łacińskiego, historii starożytnej i muzyki (śpiewu). Pracował jeszcze w szkole mając 90 lat życia. Pełnił też w tym domu funkcję pierwszego radcy (od 1977 do 1980 r.) lub drugiego (w latach 1959-1960, 1963-1964, 1976-1977, 1982-1991) oraz krótko ekonomo domu *ad tempus* (1963-1964) i tymczasowego pomocnika duszpasterskiego w Oignies (1962). Służył też pomocą duszpasterską wyjeżdżając z Osny do okolicznych parafii francuskich. Pomagał ks. Czesławowi Wędziochowi SAC w organizacji zjazdów katolickich w Osny. Był kapelanem pallotynek mieszkających na terenie Osny, sprawując Eucharystię w dogodnych porach dla pracujących sióstr.

Ostatnie lata życia, aż do 2017 r., ks. Józef spędził na wózku inwalidzkim. Zbudowano dla niego specjalną rampę, po której wjeżdżał na piętro do swego mieszkania. Poruszał się na wózku jadąc do kaplicy sióstr, by odprawić codzienną Mszę, udając się na posiłki do sąsiedniego domu czy poruszając się po terenie Osny. Do codziennego rytuału, jeśli dopisywała pogoda, należało odwiedzanie przez niego w parku Groty Matki Bożej z Lourdes, odprawianie tam Drogi Krzyżowej i nawiedzanie cmentarza pallotyńskiego, gdzie spoczywają jego przełożeni i koledzy, z którymi pracował w Collège St. Stanislas.

14 lipca 2016 r. ks. Józef obchodził w Osny piękny jubileusz 70-lecia kapłaństwa. Ksiądz Aleksander Pietrzyk SAC, superior regii Miłosierdzia Bożego, w liście skierowanym do współbraci z tej okazji pisał: [Jubilat] „do dziś zachował pełną inteligencję, pełną zdolność odczuwania, rejestrowania wrażeń i rozumienia. Zapewne wpłynęło na to życie w przyjaźni z Bogiem, pogodne usposobienie i otwartość na innych, a przy tym poczucie humoru, które ułatwiało mu kontakt z najbliższym otoczeniem, dawało mu szacunek i życzliwość. W tym jest zapewne klucz do długich lat życia”. Wielu ludzi

postrzegało ks. Józefa jako kapłana rozmiłowanego w Bogu i rozmodlonego. Współbracia pallotyńscy wskazywali na jego pogodne usposobienie i optymistyczne spojrzenie na świat. Jawił im się zawsze jako człowiek pogodny i cichy, ciągle zadowolony i nigdy nienarzekający. W pracy był zawsze dokładny, solidny, systematyczny i miał w sobie coś z regularności Kanta. Posiadał piękny głos, który można było usłyszeć jak odprawiał Mszę św. lub śpiewał kolędy. Do 90 roku życia prowadził w kaplicy wspólne modlitwy. Jako świetny fotograf utrwalił i udokumentował na fotografii życie i działalność pallotyńskich szkół w Chevilly i Osny, a także pierwsze zjazdy katolickie w Osny, przeróżne wydarzenia i codzienne życie pallotynów we Francji. Niegdyś uchodził za wspaniałego sportowca (w piłce nożnej grał na prawym skrzydle).

Od lutego 2017 r. ks. Józef przebywał w Domu Księży Emerytów archidiecezji paryskiej (Maison de Retraite Marie-Thérèse, 277, bld Raspail, Paris), odwiedzany przez współbraci pallotyńskich z Osny i Paryża. Tam też zmarł 18 marca 2020 r. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Osny 25 marca. Rozpoczęły się o godz. 14.00 Mszą św. w kaplicy Miłosierdzia Bożego na terenie Gimnazjum św. Stanisława Kostki. Mszy koncelebrowanej przewodniczył ks. Stanisław Skuza SAC, rektor miejscowego domu, a homilię wygłosił ks. Aleksander Pietrzyk, superior Regii Miłosierdzia Bożego. Następnie szczątki Zmarłego zostały odprowadzone na pallotyński cmentarz w Osny. Tam ceremonie pogrzebowe poprowadził ks. Stanisław Skuza SAC.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Regii Miłosierdzia Bożego w Paryżu
Chevilly, Tabularium Generale SAC
Regio Gallica. Regimen 1940-49. Rettore regionale 1946
Materiały różne